

Powstanie austriackiego kodeksu cywilnego ABGB i jego twórca

Establishment of the Austrian Civil Code ABGB and Its Creator

The implementation of the unified civil law for the entire monarchy was to serve, on the one hand, the progressive centralization of the royal power, on the other hand, the universality and certainty of the codified law were to effectively protect the interests and freedoms of subjects in private-law relations. The process of unifying the law in Austria was, therefore – as rightly emphasized – the result of two tendencies of that time: the paternalistic vision of a centralized Enlightenment monarchy and the legal-natural conception of the individual's natural rights. For this reason, the process of codification of civil law in Austria was essentially linear and evolutionary, not revolutionary. In the history of the creation of the Austrian civil code ABGB, there is a continuity of legal thought from the Teresian Code through the West Galician Code, which was the first complete, modern, and legal-natural codification of private law in Austria. ABGB was its perfect version in terms of structure and editorial.

Andrzej Dziadzio

*profesor nauk prawnych
Uniwersytet Jagielloński*

ORCID – 0000-0002-8448-2734

e-mail: andrzej.dziadzio@uj.edu.pl

Słowa kluczowe:

Kodeks cywilny austriacki ABGB 1811,
Codex Theresianus 1766, Kodeks
Zachodniogalicyski 1797

Key words:

ABGB Austrian Civil Code 1811,
Codex Theresianus 1766, West Galician
Civil Code 1797

<https://doi.org/10.36128/priw.vi42.461>

1. Wprowadzenie

Historia powstania austriackiego kodeksu cywilnego ABGB (Allgemeines bürgerliches Gesetzbuch) inaczej niż w przypadku francuskiego Code civil wymaga przedstawienia szerszego kontekstu prac na unifikację prawa prywatnego w monarchii habsburskiej. Kodeks austriacki był bowiem zwieńczeniem długotrwałych, ponad pięćdziesięcioletnich prac kodyfikacyjnych, zmierzających do wprowadzenia we wszystkich tzw. niemieckich dziedzicznych krajach monarchii (z wyłączeniem Korony węgierskiej) jednolitego prawa cywilnego. Rozciągnięty w czasie proces kodyfikacji prawa cywilnego w Austrii, którego ostatnim akordem był właśnie ABGB z 1811 r., miał w swej historii

kilka wyraźnych etapów. Cechą charakterystyczną reformowania prawa prywatnego w Austrii było to, że na każdym kolejnym etapie podejmowanych prac ustawodawczych dążono zasadniczo do poprawy i udoskonalenia tego, co proponowali poprzednicy.

Punktem odniesienia dla zespołów powołanych do przygotowania całościowej kodyfikacji prawa cywilnego w Austrii był pierwszy obszerny i całościowy kodeks prawa prywatnego, tzw. Codex Theresianus z 1766 r. Choć nie wszedł on w życie, to jednak zawarł w wielu punktach rozwiązania, które znalazły kontynuację w późniejszych projektach, jak na przykład trójdzielną systematykę materii prawa cywilnego. Kodeks cywilny z 1786 r., tzw. józefiński, obejmujący wyłącznie przepisy prawa osobowego, był przeróbką i nowoczesną korektą (głównie w dziedzinie małżeńskiego prawa osobowego) Kodeksu Terezańskiego. Całościowa z kolei kodyfikacja prawa cywilnego w postaci Kodeksu zachodnio-galicjskiego z 1797 r., jaka została wprowadzona na ziemiach polskich przyłączonych do Austrii, opierała się na przepisach znowelizowanego kodeksu józefińskiego i rewizji części drugiej i trzeciej Kodeksu Terezańskiego, uproszczonego w 1772 r. Natomiast ABGB stanowił nową, poprawioną redakcyjnie, językowo i terminologicznie, wersję Kodeksu zachodnio-galicjskiego z niewielkimi uzupełnieniami (np. regulacji dotyczącej małżeństwa żydowskiego).

Celem niniejszej rozprawy jest pokazanie, z jednej strony, trwałości i ewolucji instytucji austriackiego prawa prywatnego doby „wielkich kodyfikacji”, tj. od Kodeksu Terezańskiego po ABGB, aby pośrednio „odczarować” złą sławę, jaką okryła literatura historycznoprawna Codex Theresianus¹.

-
- 1 Historia powstania ABGB doczekała się w nauce austriackiej licznych opracowań, które w znacznej mierze dotyczą organizacji prac poprzedzających ogłoszenie kodeksu w 1811 r. i ogólnej oceny jego założeń. Zob. Werner Ogris, „Zur Geschichte und Bedeutung des österreichischen Allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuch (ABGB)”, [w:] *Elemente europäischer Rechtskultur. Rechtshistorische Aufsätze aus den Jahren 1961-2003*, red. Thomas Olechowski (Wien: Böhlau Verlag, 2003); ibidem, *175 Jahre ABGB. Eine Bilderfolge in fünfzehn „Hauptstücken*, Wien: Manz, 1987; Franz-Stefan Meissel, „De l’esprit de moderation – Zeiller, das ABGB und der Code civil”, [w:] *Grundlagen der österreichischen Rechtskultur: Festschrift für Werner Ogris zum 75 Geburtstag*, red. Thomas Olechowski, Christian Neschwara, Alina Lengauer (Wien: Brill, 2010); ibidem, „Aequitas austriaca - Zur Billigkeit als Rechtsquelle in der Kodifikationsgeschichte des ABGB”, [w:] *Festschrift für Thomas Simon zum 65. Geburtstag, Land, Policey, Verfassung* (Wien: Verlag Österreich, 2020); Christian Neschwara, *Die ältesten Quellen zur Kodifikationsgeschichte des österreichischen ABGB. Joseph Azzoni Vorentwurf zum Codex Theresianus-Joseph Ferdinand Holger*,

Z drugiej strony, opracowaniu przyświeca myśl wydobycia na światło dzienne, usuniętego w cień przez ABGB, Kodeksu Zachodnio-galicyskiego. ABGB przejęło bowiem fundamentalne postanowienia tego kodeksu, które uległy tylko częściowej modyfikacji i uzupełnieniu. W centrum zainteresowania prezentowanego szkicu pozostaje również osoba Franza Zeillera. Jako główny referent komisji ustawodawczej wywarł zasadniczy wpływ na ostateczny kształt ABGB, a po ogłoszeniu kodeksu opatrzył go pierwszym komentarzem. Podjął się także zadania popularyzacji austriackiego systemu prawa cywilnego na tle innych porządków prawnych, głównie francuskiego Code civil. Był autorem eseju, w którym przedstawił skrótowo dzieje unifikacji prawa prywatnego w Austrii i określił doktrynalne podstawy podejmowanych prac kodyfikacyjnych².

2. Przebieg kodyfikacji prawa cywilnego w Austrii (Azzoni-Martini-Zeiller)

Kodyfikacja i unifikacja prawa cywilnego w Austrii, jaka rozpoczęła się w Austrii w połowie XVIII w., miała doprowadzić do przełamania odrębności prawnej poszczególnych krajów monarchii i ostatecznej likwidacji pozostałości państwa stanowego. Pierwszym krokiem do centralizacji wymiaru sprawiedliwości było, jak się powszechnie przyjmuje, utworzenie w 1749 r. Najwyższej Izby Sprawiedliwości (Die Oberste Justizstelle) do spraw cywilnych i karnych. Wprowadzenia jednego kodeksu cywilnego dla całego państwa stało się wkrótce jednym z głównych postulatów radców najwyższej

Anmerkungen über das österreichische Recht (1753) (Wien: Böhlau, 2012); Thomas Olechowski, „Das ABGB-Rechtseinheit für Zentraleuropa” *European Review of Private Law*, nr 3 (2012); Wilhelm Brauner, „Das galizische bürgerliche Gesetzbuch: Europas erste Privatrechtskodifikation”, [w:] *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej. Studia historyczne o prawie dedykowane Prof. Stanisławowi Grodzkiemu w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej*, red. Jerzy Malec, Waław Uruszczak (Kraków: Wydawnictwo UJ, 2001). W polskiej literaturze fundamentalną dla tematu pozycją jest monografia: Katarzyna Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne. Historia i współczesność* (Warszawa: Liber, 2009). Zob. także, Anna Pułka, Aleksandra Szymańska, Rafał Wojciechowski, „Franz Anton Felix(von) Zeiller (1751-1828)” *Kwartalnik Prawa Prywatnego*, z.1 (2019).

- 2 Franz Zeiller, „Notwendigkeit von eines bürgerlichen, einheimisches Privatrechts. Grudzüge zur Geschichte des österreichischen Privatrechts. Eigenschaften eines bürgerlichen Gesetzbuches” *Jährlicher Beitrag zur Gesetzkunde und Rechtswissenschaft in den Oesterreichischen Erbstaaten*, t. I (1806), 1-71, online: https://dlc.mpg.de/image/mpirg_asis_218293/7/#topDocAnchor. [dostęp: 5.12.2022].

instancji sądowej. Dostrzegli oni najwcześniej chaos prawny panujący w monarchii, który sprzyjał arbitralności i samowoli sędziowskiej. Z inicjatywy vice-prezydenta Izby grafa Ottona von Frankenberga doszło więc do powołania 14 lutego 1753 r komisji dla opracowania kodeksu cywilnego złożonej z wybitnych znawców prawa krajów monarchii, tj. Czech, Moraw, Śląska i Dolnej Austrii³.

Zadaniem tzw. Komisji Kompilacyjnej było przygotowania dla wszystkich dziedzicznych czeskich i austriackich krajów monarchii pewnego i powszechnego prawa prywatnego, które w przyszłości miało przyjąć nazwę: Codex Theresianus. Cesarzowa Maria Teresa w rezolucjach skierowanych do komisji wyrażała przekonanie, że stworzenie jednolitego prawa zapobiegnie nadużyciom i nieładowi, jakie wkrały się do sądownictwa. Udzielone komisji pełnomocnictwo obejmowało przygotowanie kodeksu, który ograniczyć się miał wyłącznie do przepisów prawa prywatnego, zachowując rodzime prawa krajowe, jeśli dały się ze sobą pogodzić. W dalszej kolejności komisja miała uwzględnić prawo rzymskie i dzieła jego najlepszych komentatorów oraz ustawy innych państw, a także zadbać o wypełnienie treści kodeksu powszechnym prawem rozumu⁴. Położenie akcentu na zwyczajowe prawa krajowe, w części tylko skodyfikowane, jako materiału wyjściowego dla opracowania kodeksu, wynikało z poglądu, że prawo rzymskie miało na terenach monarchii habsburskiej wyłącznie posiłkowe zastosowanie. Działalność Komisji Kompilacyjnej dość szybko jednak wykazała, że oparcie całościowego kodeksu cywilnego na ujednoczonych i zunifikowanych prawach zwyczajowych krajów koronnych monarchii nie było rzeczą łatwą. Dlatego pierwsi kodyfikatorzy austriackiego prawa prywatnego, mimo odżegnywania się od prawa rzymskiego, w końcowym projekcie kodeksu zaczerpnęli z prawa rzymskiego stosunkowo wiele instytucji.

Miejscem pierwszych posiedzeń tzw. komisji kompilacyjnej był Wiedeń (3 maja i 9 czerwca 1753 r.), a następnie od końca 1753 r. Brno na Morawach. Najważniejszą postacią komisji był Joseph von Azzoni, który pełnił rolę głównego referenta komisji. Był on w tym czasie dziekanem Wydziału Prawa Uniwersytetu w Pradze, a od 1754 r. jego rektorem. Pracę w komisji łączył z pełnionymi obowiązkami na Uniwersytecie. Był znawcą czeskiego prawa krajowego oraz czeskiej praktyki sądowej, a także *ius commune*⁵. Azzoni miał

3 Philipp von Harrasowsky, *Geschichte der Codification des österreichischen Civilrechtes* (Wien 1868), 36 i n. W skład komisji wchodził: Joseph Azzoni (Czechy), Heinrich Hayek von Waldstetten (Morawy), der Rath von Burmeister (Śląsk), Joseph Ferdinand Holger (Dolna Austria).

4 Ogris, *175 Jahre ABGB*, 18.

5 Wilhelm Brauner, *Juristen in Österreich 1200-1980* (Wien: Wiener Verlag, 1987), 73 i n. Joseph Ritter von Azzoni (1712-1760) pochodził ze szlacheckiej rodziny mediolańskiej, która osiedliła się w Czechach. Po

duży udział w przygotowaniu i zredagowaniu Kodeksu Terezańskiego, opracował bowiem pierwszy projekt kodeksu, w którym zastosował trójdzielną systematykę, co było wówczas oryginalnym zabiegiem prawodawczym w porównaniu z kodeksem bawarskim z 1756 r. Nawiązały do tego nowatorskiego podziału materii prawa cywilnego późniejsze kodeksy austriackie, a także taką samą strukturę przyjął Code civil⁶.

Azzoni opracował także wytyczne dla prac komisji, które wskazywały, jakie przepisy z konkurujących ze sobą praw partykularnych czy powszechnego prawa rzymskiego należało brać pod uwagę przy tworzeniu kodeksu. Azzoni zasadniczo kwestionował obowiązywanie prawa rzymskiego na terenach czesko-morawskich, przyznawał jednak, że sądy odwoływały się do prawa rzymskiego, jako źródła naturalnej sprawiedliwości i słuszności. Komisja w Brnie postanowiła więc oprzeć prace nad ujednoczeniem prawa prywatnego na partykularnym ustawach krajowych z wykorzystaniem prawa natury i prawa narodów, niejako z pominięciem prawa rzymskiego, które było istotnym elementem praw lokalnych krajów austriackich. Określone przez głównego referenta zasady ogólne procedowania komisji zakładały, że najpierw powinny być uwzględnione partykularne ustawy krajowe i potwierdzone przez nie prawa zwyczajowe, następnie należało z nich przejąć to, co było zgodne z naturalną słusnością i wolnością. Natomiast w przypadku powstania luk miano sięgać po rozwiązania oparte na prawie natury, wyprowadzane z ogólnych wartości prawa rzymskiego, takich jak: wolność własności, swoboda testowania i zasada porozumienia stron, jako źródło powstania umowy. Prawo rzymskie miało służyć wyłącznie jako podstawa prawdziwego rozumowego myślenia.

ukończeniu studiów w na uniwersytecie praskim wykonywał przez pewien czas praktykę adwokacką. W 1740 r. został powołany na stanowisko profesora w zakresie praktyki sądowej. W 1756 r. został mianowany radcą Najwyższej Izby Sprawiedliwości w Wiedniu.

- 6 Codex Theresianus podzielony był więc na trzy części: pierwsza pod nazwą o „prawach osób” obejmowała przepisy z zakresu prawa małżeńskiego, stosunków między rodzicami i dziećmi i opiekuńczego; część druga o „rzeczach i prawach rzeczowych” zawierała m.in. przepisy o własności, ograniczonych prawie rzeczowych, prawo spadkowe; część trzecia „o osobistych związkach” regulowała prawo obligacyjne. Analogiczną strukturę posiadał Kodeks zachodnio-galicyski. Zbliżony podział występował w Code civil, z tym że część trzecia obejmowała zarówno prawo obligacyjne, jak i prawo spadkowe. ABGB utrzymał trójdzielny systematykę, ale inaczej określona została zawartość poszczególnych części, m.in. w części drugiej znalazły się przepisy prawa rzeczowego i spadkowego (oddział pierwszy) i prawo obligacyjne (oddział drugi).

Przyjęty model prac nad kodeksem cywilnym w praktyce doprowadził do tego, że najtrudniej było uzgodnić ze sobą przepisy prawa czeskiego i austriackiego. Najżywsze więc spory w komisji prowadzili ze sobą Azzoni i Joseph Ferdinand Holger (1706-1783), profesor prawa rzymskiego w Wiedniu, przedstawiciel Dolnej Austrii, który przeciwstawiał się pogładowi o nadrzędności czeskiego spisane go prawa krajowego w stosunku do zwyczajowego charakteru praw krajów austriackich. Pierwszy etap prac komisji zdominował więc spór o to, które prawa partykularne powinny znaleźć się w austriackiej kodyfikacji prawa prywatnego. Wpłynęło to także na powolny tok prac komisji kompilacyjnej, która po trzech latach opracowała pierwszą część kodeksu. Prace komisji opóźniało także to, że silnie zaznaczył się wówczas sprzeciw stanów wobec jej działań. Liczne memoriały zwalczały ideę kodyfikacji, uznając ją za niewykonalną i niepotrzebną. Ich autorzy wskazywali, że cesarzowa zapewniłaby pomyślność i dobrobyt poddanym przez poprawę obowiązujących praw krajowych, a nie ich zmianę. Dlatego też w 1755 roku Maria Teresa utworzyła nową komisję, tzw. Komisję Rewizyjną, która miała ocenić dotychczasowy dorobek komisji kompilacyjnej, przynaglając je z czasem do intensyfikacji prac ustawodawczych. Ostatecznie doszło do rozwiązania brneńskiej komisji kompilacyjnej 1 lipca 1756 r.⁷

Kontynuowanie prac nad projektem zostało powierzone Komisji Rewizyjnej z siedzibą w Wiedniu, w skład której weszli zarówno Azzoni, jak i Holger, ponieważ największe problemy sprawiało, jak wspomniano wyżej, pogodzenie różnic między normami prawa czeskiego a austriackiego. Azzoni zatem dalej pracował nad szczegółowymi kwestiami kodeksu, które podlegały ocenie Holgera⁸. Różnice poglądów między nimi miały podlegać uzgodnieniu przez cały skład komisji, obradującej pod przewodnictwem kanclerza. W 1758 r. Komisja Kompilacyjna przyjęła projekt pierwszej części kodeksu dotyczącej prawa osobowego i rozpoczęła prace na częścią drugą, która obejmowała m.in. prawo spadkowe. W sposobie regulacji przepisów prawa spadkowego zaznaczyły się w komisji daleko idące różnice poglądów, co ponownie spowodowało wydłużenie jej prac. Doszło do zmiany kierownictwa komisji, co miało ten skutek, że Azzoni wycofał się z prowadzonych prac. Wkrótce też zmarł i głównym referentem został Bernhard Johann Zenker, radca Najwyższej Izby Sprawiedliwości. Przystąpił on do opracowania trzeciej części kodeksu, obejmującej prawo obligacyjne, którego wstępny projekt przygotował wcześniej Azzoni. W 1762 r. cesarzowa zaniepokojona przedłużającymi się znow pracami komisji wyznaczyła jej 4 letni okres na przedstawienie ostatecznego projektu kodeksu cywilnego. Zenker poświęcił się zatem wyłącznie pracom nad przerobieniem i skróceniem przygotowanych do tej pory materiałów

7 Harrasowsky, *Geschichte*, 36.

8 Neschwara, *Die ältesten Quellen zur Kodifikationsgeschichte des österreichischen ABGB*, 35.

ustawodawczych Komisji Rewizyjnej. Na niego też spadł ciężar finalnej redakcji kodeksu, ponieważ Holger, który najbardziej był wprowadzony w kodyfikację prawa prywatnego, zajął się pracami nad ustawą karną.

Codex Theresianus nie został ostatecznie promulgowany przez cesarową. Jednak nie treść przyjętych przepisów była tego zasadniczym powodem. Liczne bowiem uregulowania kodeksu – tak ogólne, jak i szczegółowe – znalazły później kontynuację i rozwinięcie w okresie późniejszym, o czym będzie mowa poniżej. Odmowa ogłoszenia kodeksu wynikała z wadliwego sposobu konstrukcji przepisów i nieprzystępnej formy ich normatywnego opisu. Rzut oka na postanowienia kodeksu przekonywał, że znaczna jego część składała się z komentarzy do prawa rzymskiego, napisanych ciężkim i rozwlekłym stylem. W takiej formie kodeks przypominał bardziej obszerny wielotomowy podręcznik niż kodeks prawa, z którego obywatele czerpać mieli wiedzę o obowiązujących przepisach. Był niejako nową odśłoną Corpus Iuris Civilis, operował bowiem rozległymi definicjami, które miały wyraźny posmak dawnego prawa rzymskiego. Dlatego komisja otrzymała zadanie sporządzenia wyboru z tej obszernej kodyfikacji, pozbawionego kazuistyki i pouczeń dla sędziów. Wyciąg przepisów kodeksowych miał szerzej bazować na zasadach prawa natury i naturalnej słuszności. Uproszczona wersja kodeksu miała być uwolniona od wielorakich powiązań z powszechnym prawem rzymskim.

Zadania tego podjął się radca dworu Johan Bernhard Horten, który w 1772 r. przedstawił projekt przerobionego Kodeksu Terezańskiego według zasad udzielonych przez władze rządowe. Jednak na pewien czas prace kodyfikacyjne zamarły. Komisja została niejako na nowo pobudzona do działania po objęciu tronu przez Józefa II w 1780 r. Cesarz zażądał informacji o stanie prac ustawodawczych od przewodniczącego komisji. Komisja Kompilacyjna, w składzie której znalazł się Karl Martini, przygotowała w 1783 r. patent o małżeństwie (Ehepatent), który przy wykorzystaniu projektu Hortena dokonał jednak dalej idącej sekularyzacji prawa małżeńskiego⁹. W maju 1786 r. z projektu Hortena została wyłączona część przepisów prawa spadkowego i ogłoszona w formie patentu o dziedziczeniu (Erbpatent). W listopadzie tego samego roku nastąpiło z kolei wydanie pierwszej części projektu Hortena, czyli przepisów o prawie osobowym w formie kodeksu cywilnego tzw. józefińskiego. Cesarz zdecydował się o wprowadzeniu części o prawie osobowym, ponieważ zależało mu na wprowadzeniu równości wobec prawa, zniesieniu stanowych ograniczeń i rozszerzeniu wolności jednostki, którą ograniczała przynależność do rodziny, stanu czy gminy.

9 Christian Neschwara, *Karl Anton Martini und sein Entwurf zum Bürgerlichen Gesetzbuch*, 3 i n., online: <https://docplayer.org/156339211-Karl-anton-martini-und-sein-entwurf-zum-buergerlichen-gesetzbuch.html>. [dostęp: 13.05.2022].

2 kwietnia 1790 nowy cesarz Leopold II rozwiązał Komisję Kompilacyjną. Na jej miejsce powołał nową złożoną z radców Najwyższej Izby Sprawiedliwości (Obersten Justizstelle) i kancelarii nadwornej pod przewodnictwem Martiniego, który był jedynym członkiem poprzedniej komisji¹⁰. Martini zawdzięczał to stanowisko nie tylko temu, że zajmował wysoką pozycję w świecie austriackiej nauki prawa. Wcześniej był nauczycielem cesarza. Był profesorem prawa natury, instytucji i historii prawa rzymskiego, wybitnym znawcą prawa państwowego, którego naukowe poglądy stanowiły podbudowę dla państwowych reform doby józefińskiej¹¹. Leopold II dążył jednak do degradacji osiągnięć okresu józefińskiego. Nowa Komisja Nadworna pod przewodnictwem Martiniego początkowo miała nie podejmować nowych projektów prawodawczych, ale skupić się na ocenie kodeksu józefińskiego. Nie powstrzymała się jednak od podjęcia wstępnych prac nad kodeksem cywilnym. Pierwszy raport Komisji Nadwornej z 1790 r. proponował zatem przyjęcie nowego projektu kodeksu, szybko jak było to możliwe. Cesarz udzielił upoważnienia komisji do prac w tym kierunku, zaznaczając wagę powstania jednolitego systemu prawnego w kontekście licznych skarg na ustawodawstwo józefińskie. Najbardziej palące zmiany ustawodawstwa józefińskiego ogłoszone zostały w patencie z 22 lutego 1791 r., m.in. dotyczące praw spadkowych dzieci nieślubnych¹². Pod koniec października 1791 r. cesarz zatwierdził poszczególne przepisy poprawionego kodeksu józefińskiego (części I projektu Hortena).

-
- 10 Ibidem. W komisji Dolną Austrię reprezentował radca Najwyższej Izby Mathias Wilhelm Haan, Czechy – Franz Johann Bieschin, Tyrol – Michael Joseph Conforti, Galicję – Adalbert Wenzel Levinsky, od 1791 Joseph Nikorowicz.
- 11 Brauner, *Juristen*, 77. Karl Anton Freiherr von Martini Wasserberg (1726-1800). Martini był potomkiem rodziny, która od pokoleń wychowywała prawników i duchownych, poświęcił się naukom prawnym wbrew woli ojca, który był notariuszem. Urodził się w Revo, na terenach dzisiejszych Włoch (okolice Trydentu). Na wybór przez Martiniego kariery naukowej wpłynął Paul Joseph Riegger (1705-1775), profesor prawa kanonicznego i prawa państwowego, którego wykładów słuchał na Uniwersytecie w Innsbrucku. Z jego poparciem został Martini nauczycielem synów Marii Teresy. Utrzymywali ze sobą przez cały czas przyjazne stosunki.
- 12 Patent vom 22 sten Februar 1791, online: <https://alex.onb.ac.at/cgi-content/alex?aid=jgs&datum=1008&page=34&size=45>. [dostęp: 21.05.2022]. Patent zniósł przepis ustawodawstwa józefińskiego na mocy, którego dzieci nieślubne naturalne miały pełne prawa spadkowe z dziećmi pochodzącymi z małżeństwa.

Za cesarza Franciszka II przyspieszyły prace nad kodyfikacją całego prawa sądowego. Komisja opracowała obszerny 50 stronicowy raport o prowadzonych działaniach ustawodawczych, którego treść w zdecydowanej części pochodziła od Martiniego. Zaprezentowany przez Martiniego przegląd pracy Komisji Nadwornej świadczył o tym, że był niezwykle aktywny, jako jej przewodniczący. Zajął się bowiem rewizją pierwszej części projektu kodeksu, z uwzględnieniem stanowisk komisji krajowych. Po zakończeniu rewizji pierwszej części i nowego opracowania drugiej i trzeciej części kodeksu przez Martiniego na początku 1794 komisja postawiła wniosek, aby pierwsza część kodeksu została cesarza tymczasowo ogłoszona.

Martini przygotował dwie pozostałe części kodeksu, bazując na wypisie Kodeksu Terezańskiego, dokonany przez Hortena, zresztą jego ucznia. Projekt kodeksu Martiniego stał się obowiązującym prawem jako Kodeks zachodnio-galicyski z 1797 r., zachodziła bowiem wtedy pilna potrzeba ujednoczenia prawa na terenach Galicji Zachodniej, świeżo przyłączonej do Austrii (obowiązywał on także we wschodniej Galicji, zastępując kodeks józeffiński). Był on pierwszym nowoczesnym europejskim kodeksem prawa cywilnego o wybitnie prawno-naturalnym charakterze. Fakt ten nie przebił się jednak do powszechnej świadomości dlatego, że obowiązywał on na niewielkim obszarze monarchii, a także utrzymała się bezpodstawnie opinia o jego pilotażowym znaczeniu dla prac kodyfikacyjnych w Austrii. Żadne jednak źródło nie potwierdza tego, że Kodeks Zachodnio-galicyski wprowadzony został na próbę. Nie wspomina o tym ani preambuła do patentu, ani nie potwierdzają tego żadne inne informacje czy meldunki o jego implementacji. Preambuła raczej wskazuje na trwałość wprowadzonych przepisów¹³.

Ogłoszenie kodeksu we wschodniej Galicji miało także na celu zapewnienie pewności prawa, czego nie gwarantowało prawo zwyczajowe z czasów staropolskich. Wyłącznym więc uzasadnieniem wprowadzenia w życie projektu kodeksu Martiniego było dążenie do ujednoczenia prawa na terenach polskich przyłączonych do Austrii, co było przewodnim wektorem wszystkich prac ustawodawczych w dziedzinie prawa cywilnego. Wprawdzie według Zeillera wprowadzenie w życie projektu Martiniego mogło być pewnym poligonem doświadczalnym z racji tego, że stanowił on kanwę tworzenia ABGB dla całej Austrii, to jednak trudno znaleźć w tym sformułowaniu dowodu na sondażowy charakter samej regulacji. Zeiller traktował tę okoliczność w kategoriach zalety, ponieważ doświadczenia prowincji w stosowaniu nowego prawa, powstałe wątpliwości i pytania mogły być brane pod uwagę w dalszych pracach nad projektem kodeksu.

Wprowadzenie projektu Martiniego w Galicji jako obowiązującego prawa poprzedziła dyskusja na temat tego, czy część pierwsza projektu przygotowanego przez komisję kompilacyjną powinna zostać promulgowana, tak

13 Brauner, *Das galizische*, 487.

jak stało się to w przypadku kodeksu józefińskiego. Cesarz jednak nie przystał na propozycję Komisji Nadwornej, ale powołał komisję urzędniczą, która miała ocenić wypracowany przez komisję projekt. Martini sprzeciwił się dwutorowości prac ustawodawczych, a nawet odmówił dostarczenia materiałów do oceny. Komisja urzędnicza wypowiedziała się przeciwko wprowadzeniu w życie części pierwszej kodeksu, podejmując równocześnie decyzję o ponownej jego korekcie. W 1797 r. w skład komisji wszedł Zeiller – uczeń Martiniego i następcą na katedrze prawa natury Uniwersytetu Wiedeńskiego¹⁴. W 1801 r. po śmierci Martiniego została powołana kolejna Komisja Nadworna do Spraw Ustawodawstwa, której głównym referentem został właśnie Zeiller¹⁵.

Nowa komisja zadecydowała, że Kodeks zachodnio-galicyski, jako „pra-projekt” (Ur-Entwurf), zostanie wzięty za podstawę prac komisji nad kodeksem cywilnym dla całej Austrii, z zachowaniem systematyki i numeracji przepisów. Efektem dalszych prac komisji było powstanie w 1810 r. tzw. „projektu rewidowanego” (Revidierte Entwurf) ze zmienioną już strukturą wewnętrzną i treścią w stosunku do projektu wyjściowego. Fragmentarycznie też powstał tzw. „superrewidowany projekt” (*Superrevisions-Entwurf*) jako owoc ostatecznego przeglądu i korekty powstałego projektu kodeksu. Projekt superrewidowany nie został jednak ukończony – zatrzymano się na 320 paragrafie. Bazą dla wprowadzonego w życie ABGB ostatecznie uczyniono projekt rewidowany – z niewielkimi korektami i modyfikacjami, głównie w zakresie porządku i kolejności przepisów. Komisja odbyła trzy czytania na 132 sesjach w przeciągu dziesięciu lat (1801-1806, 1807-1808, 1809-1810)¹⁶.

Zeiller popierał pogląd, że austriacka kodyfikacja prawa cywilnego powinna w ograniczonym zakresie opierać się na prawie rzymskim. Pisał, że Niemcy oczekują ujednolicenia rodzimego prawa, a nie kontynuacji

- 14 Pułka, Szymańska, Wojciechowski, *Franz Anton Felix(von) Zeiller*, 5. Franz Anton Felix von Zeiller (1751-1828) urodził się w Grazu. Studia prawnicze odbył w Wiedniu. Na zdolności Zeillera zwrócił uwagę K. Martini, który powierzył mu wychowanie i naukę syna, aby m.in. wspomóc go materialnie, ponieważ po śmierci ojca rodzina Zeillera znalazła się w trudnej sytuacji. W 1802 r. został radcą Najwyższej Izby Sprawiedliwości i poświęcił się całkowicie pracom ustawodawczym Komisji Nadwornej. W 1807 r. został wybrany na rektora uniwersytetu wiedeńskiego.
- 15 W skład Nadwornej Komisji (Hof-kommission) wchodził obok Zeillera minister stanu i prezydent Najwyższego Sądu graf Rottenhan jako przewodniczący, radcy dworu: von Haan, von Sonnefels, radcy sądowi: v. Aichen, v. Ehrenberg, v. Lyro, v. Pitreich, v. Orlandini, v. Scheppe. Zob. Zeiller, *Notwendigkeit*, 28.
- 16 Ogris, *175 Jahre*, 25.

rzymskiego. Justyniańskie pandekta uważał za źródło naturalnej słuszności i punkt odniesienia dla przepisów nowoczesnego kodeksu niż gotowy materiał ustawodawczy. Z nieusystematyzowanego zbioru – jak argumentował – nie jest w stanie powstać żadna budowla ustawodawstwa. Zeiller określił precyzyjnie ideowe założenia kodyfikacji. Uzasadniał konieczność powstania kodeksu rozumu (*Vernunft-Codex*), opracowanego nie z dobrej woli ustawodawcy, ale dla ochrony praw wypływających z natury człowieka. Kodeks miał gwarantować każdemu równe prawa i prawo do sądu. Prawo miało być stosowane jednakowo wobec wszystkich. Nie mogło być ono zróżnicowane ze względu na stan, religię, majątek czy politykę. Kodeks praw prywatnych – zdaniem Zeillera – miał spełniać takie kryteria, jak: sprawiedliwość (słuszność), jednolitość i pewność prawa, prostota i użyteczność¹⁷. Uważał, że ustawodawstwo wprawdzie nie powinno wspierać określonej moralności, to jednak jego celem pozostawała ochrona godności człowieka, dobrych obyczajów i religii. Zeiller wpłynął także na klasyfikację przepisów i treść licznych szczegółowych postanowień. Od niego pochodzą wprowadzone do kodeksu marginalia (rubryki przy przepisach), cały indeks rzeczowy, a także pierwszy komentarz. Zeiller nadawał ton pracom komisji dlatego, że potrafił przy odmiennych poglądach jej członków doprowadzić do kompromisu przez odwołanie się do ogólnych zasad kodeksu i odpowiednio do tego zredagować dyskutowane zagadnienie prawne.

3. Kierunek rozwoju austriackiego prawa cywilnego (Codex Thesianus – Kodeks zachodnio-galicyjski – ABGB)

Codex Thesianus, Kodeks Zachodnio-galicyjski i ABGB łączyła ta sama podbudowa ideologiczna – prawo natury. Różnica polegała tylko na tym, że w przypadku pierwszego kodeksu odwoływano się do koncepcji prawa natury św. Tomasza z Akwinu¹⁸. W dwóch pozostałych znalazła odbicie jej laicka wersja w ujęciu Hugo Grocjusza i Immanuela Kanta. Z tego względu instytucje prawa cywilnego we wszystkich tych kodeksach charakteryzuje znaczne podobieństwo, zwłaszcza w odniesieniu do podstawowych zasad jak wolność osoby, swoboda dysponowania własnością, w tym wolność

17 Franz Zeiller, „Vortrag zur Einführung in das Bürgerliche Gesetzbuch”, [w:] *Der Urentwurf und die Berathungsprotokolle des Oesterreichischen Allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches*, red. Julius Ofner, t. II (Wien, 1889), 476 i n.

18 Philipp von Harrasowsky, *Der Codex Thesianus und seine Umarbeitungen*, t. I-IV (Wien 1883-1886), 35, online: http://repertorium.at/ns/codex_thesianus_inhalt.html. [dostęp: 16.06.2022]. Caput I. Von dem Recht insgemein § 2 Num.3. Das Recht der Natur ist von Gott dem Menschen eingeplanzet, auf daß er durch seine eigene Vernunft geleitet werde, das Gute zu thun und das Böse zu vermeiden.

testowania czy wolność umów. Wolność osoby, wpływająca z natury człowieka, została wyprost wyrażona w Kodeksie Terecjańskim, którą definiował ją jako naturalne uprawnienie do działania według własnego upodobania, w granicach określonych przez prawo¹⁹. Stan wolności przeciwstawił kodeks niewoli, która została zniesiona już dawno wśród chrześcijan. Kodeks zachodnio-galicyski podobnie uznał prawa oparte na naturze człowieka za wrodzone i nienaruszalne, wymieniając w szczególności: prawo do życia, do utrzymania dobrej sławy i wolnego rozporządzania swoją własnością²⁰. Dwa pierwsze rozdziały tego kodeksu zawierały swoisty katalog praw podstawowych jednostki, które bazowały na przyrodzonej wszystkim ludziom wolności i równości, bez różnicy stanu, godności i płci. Natomiast ABGB tylko w jednym artykule odniósł się do kategorii przyrodzonych praw jednostki, łącząc lapidarnie ideę prawa natury wcześniejszych kodeksów (§ 16).

Deklarację przyrodzonych praw jednostki, jaką do Kodeksu zachodnio-galicyskiego wprowadził Martini, Zeiller wykreślił z ABGB, motywując to założeniem, że kodeks cywilny powinien zawierać przepisy regulujące wyłącznie stosunki prywatnoprawne. Wszystko to, co wykraczało poza tę materię, powinno być – jego zdaniem – usunięte z kodeksu. Uważał nadto, że w kodeksie cywilnym należało unikać wymieniaania przyrodzonych praw jednostki, żeby tego rodzaju abstrakcyjne pojęcia nie były przedmiotem błędnych interpretacji, jak zdarzyło się to w przypadku francuskiej deklaracji praw²¹. Pod wpływem rewolucji jakobińskiej atencja austriackiej władzy do idei prawa natury wyraźnie osłabła. Zeiller musiał z tego faktu wyciągnąć wnioski, jeśli kodyfikacja prawa w Austrii miała zakończyć się powodzeniem. Natomiast Zeiller pozostał wierny myśli Martiniego (swego mentora) utrzymując w ABGB zasadę, że w razie luki w ustawie cywilnej sędzia miał rozstrzygnąć sprawę według zasad prawa natury (§ 7)²². Rozwiązanie to było nowością w Kodeksie zachodnio-galicyskim, ponieważ Codex Theresianus w przypadku niejasności przepisów ustawy nakazywał sędziemu zwrócić się do monarchy o wykładnię ustawy. Był to tzw. rekurs ustawodawczy (*référé*

19 Ibidem, 55.

20 Ustawy cywilne dla Galicji Wschodniej, część pierwsza, drukiem Józefa Hraszańskiego (Wiedeń, 1797), 11-12.

21 Ogris, *175 Jahre*, 31.

22 Meissel, *Aequitas austriaca*, 167. Zeiller za podstawę rozstrzygnięcia sędziowskiego nie przyjął, tak jak w Kodeksie zachodnio-galicyskim, naturalnych powszechnych zasad prawa (natürliche- allgemeine Rechtsgrundsätze), ale wyłącznie określił je jako zasady prawa natury, ponieważ obawiał się, że sędziowie w innym przypadku mogliby sięgać po prawo rzymskie (*allgemeines Recht*), które zostało przez ABGB całkowicie zniesione.

législativ)²³. ABGB wzorem zarówno Kodeksu Terecjańskiego, jak i Zachodnio-galicyskiego w części początkowej, wyodrębnionej jednak jako osobny wstęp, zawierał przepisy dotyczące ustaw cywilnych w ogólności i postanowienia o prawach osób, m.in. zasadę *lex retro non agit* czy *ignorantia iuris nocet*.

W dziedzinie prawa osobowego w przepisach ABGB znalazły się także w zasadzie te same ograniczenia praw cywilnych ze względu na płeć czy pochodzenie w przypadku dzieci pozamałżeńskich, jakie wprowadził Codex Theresianus. Najbardziej jaskrawym przykładem upośledzenia praw kobiet był przepis wykluczający je z kategorii świadków przy sporządzeniu testamentu. Przepis ten został przejęty w Kodeksie Terecjańskim z prawa rzymskiego, chociaż niektórzy członkowie Komisji Kompilacyjnej uważali, że trzymanie się reguł prawa rzymskiego nie miało już uzasadnienia. Wskazywali bowiem, że testamenty w Rzymie były sporządzane na zgromadzeniach, w których kobiety nie uczestniczyły. Z tego powodu zatem nie mogły być świadkami. Nadto argumentowano, że taki zakaz nie powinien znaleźć się w kodeksie, jeśli o jego wprowadzeniu w życie miała decydować kobieta! Ani Kodeks Zachodnio-galicyski, ani ABGB tego nierównego traktowania kobiet i mężczyzn nie zmieniły, mimo że ich twórcy deklarowali odejście od prawa rzymskiego na rzecz prawa rozumu.

We wszystkich trzech kodeksach pozycja dzieci pozamałżeńskich przedstawiała się zasadniczo tak samo, ponieważ dzieci nieślubne zarówno naturalne, jak i ze związków kazirodczych i cudzołożnych nie mogły dziedziczyć majątku po rodzicach²⁴. Rodzice mieli jednak obowiązek zapewnić

-
- 23 Ulrike Müßig, „Der référé législativ—österreichische Gesetzgebungsgeschichte zwischen Rechtsvereinheitlichung und Justizsteuerung” *Beiträge zur Rechtsgeschichte Österreichs*, t. I (2014): 121 i. Instytucja rekursu ustawodawczego zakładała, że monarsze przysługiwała wyłączna interpretacja prawa zgodnie z wymaganiami sprawiedliwości. Wymierzanie sprawiedliwości w monarchii absolutnej uważano za prerogatywę monarchy, a nie sądu. Rekurs ustawodawczy, z jednej strony, był więc wyrazem roszczeniem absolutnego monarchy do nadzoru nad sądownictwem, ale z drugiej strony, miał zapobiegać arbitralności sędziowskiej, gwarantując pewność i jednolitość stosowania prawa. Z czasem sędziowie uznani zostali za część aparatu państwowego, oddzielonego od władzy politycznej, z uprawnieniem do interpretacji stosowanego prawa.
- 24 Natomiast kodeks józefiński z 1786 r. przyznał pełne prawa spadkowe zarówno po rodzicach, jak i krewnych z rodziny matki i ojca dzieciom nieślubnym naturalnym, uznając za dzieci naprawdę nieślubne te, który urodziły się w związkach zakazanych (tj. kazirodczych czy cudzołożnych), którym należało się utrzymanie ze strony rodziców lub ich spadkobierców. Regulacja ta utrzymała się do 1791 r. Zob. §10-§16 kodeksu

dziecku stosowne utrzymanie. Wprawdzie rozważano wprowadzenie w Kodeksie Terezańskim prawa dziedziczenia majątku po matce przez dzieci nieślubne naturalne, której nazwisko i stan przejmowały. Jednak ostatecznie na to się wówczas nie zdecydowano. Dopiero ta zmiana znalazła się w Kodeksie Zachodnio-galicyjskim i ABGB. Trzeba jednak zaznaczyć, że Codex Theresianus przejął z prawa kanonicznego zasadę *legitimitatio per subsequens matrimonium*. Przez zawarcie małżeństwa przez rodziców – jak wprost napisano w kodeksie – „skaza nieślubnego urodzenia była niszczona”. Dzieci nieślubne legitymowane miały równe prawa spadkowe z dziećmi pochodzącymi z małżeństwa²⁵. Przyjęcie przez Codex Theresianus zasady prawa kanonicznego miało przełomowe znaczenie dla systemu prawa austriackiego, ponieważ na terenach obowiązywania prawa czeskiego dzieci legitymowane przez małżeństwo rodziców nie miały praw spadkowych²⁶!

Dziedzina prawa małżeńskiego ABGB opierała się w zasadniczych punktach na przepisach Kodeksu Zachodnio-galicyjskiego, który w nawiązaniu do reform józefińskich utrzymał mieszany system osobowego prawa małżeńskiego. Powrót do wyznaniowego prawa małżeńskiego Kodeksu Terezańskiego nie był już wówczas możliwy. Niemniej jednak ABGB dokonało ustępstwa wobec systemu wyznaniowego, wprowadzając przepisy prawa mojżeszowego w stosunku do małżeństwa Żydów. Żydzi bowiem konsekwentnie domagali się respektowania przez prawo państwowe wymagań judaizmu co do przesłanek rozwodowych. Przepisy o małżeństwach żydowskich nie zostały jednak wprowadzone do projektu Martiniego. Wśród członków komisji przeważało przekonanie, że Żydów powinny obowiązywać zasady ogólne kodeksu odnoszące się do małżeństwa akatolików. Jednak w licznych memoriałach kierowanych do Komisji Nadwornej, m.in. gubernium wschodnio-galicyjskiego, domagano się, aby Żyd mógł uzyskać rozwód z powodu cudzołóstwa żony wbrew jej woli (instytucja listu rozwodowego). 22 marca 1802 r. Zeiller oświadczył na posiedzeniu Komisji Nadwornej, że na końcu przepisów o małżeństwie zostaną zamieszczone przepisy o małżeństwie żydowskim. ABGB zawierało się więc postanowienie, że oprócz wykazanego sądownie cudzołóstwa żony małżeństwo żydowskie mogło być rozwiązane przez rozwód, ale wyłącznie za porozumieniem obu stron²⁷.

józefińskiego, online: <https://alex.onb.ac.at/cgi-content/alex?aid=jgs&datum=1003&page=81&size=45>. [dostęp: 19.05.2022].

25 Harrasowsky, *Der Codex*, 386.

26 Na temat odrzucenia przez prawo wielu państw europejskich (Niemcy, Anglia, Rzeczpospolita) kanonicznej zasady legitymacji dzieci przez następstwo małżeństwa rodziców, zob. Andrzej Dziadzio, *Powszechna historia prawa*, wyd. 2 (Warszawa: PWN, 2022), 297-199.

27 Maurycy Allerhand, „O rozwodzie małżeństw żydowskich”, [w:] *Księga pamiątkowa wydana w setną rocznicę ogłoszenia kodeksu cywilnego z dnia*

Kodeks Zachodnio-galicyski i ABGB obrały ten sam kierunek cywilnoprawnych regulacji, co Codex Thesianus w dziedzinie przede wszystkim prawa spadkowego i obligacyjnego, starając się rozwinąć w jak najszerszym zakresie wolność testowania i swobodę zawierania umów. Codex Thesianus deklarował, że źródło wszelkiego dziedziczenia zawierało się w wyrażonej lub domniemanej woli spadkodawcy, wsuwając przepisy o dziedziczeniu testamentowym przed dziedziczenie ustawowe²⁸. Kodeks odformalizował wymagania co do formy testamentu, pozostawiając jej wybór spadkodawcy. Codex Thesianus wprowadził m.in. testament ustny jako formę zwykłą testamentu, polegającą na wyrażeniu ostatniej woli przez spadkodawcę przy równoczesnej obecności trzech świadków. Przyjęcie w kodeksie ustnego testamentu uzasadnione zostało tym, że w prawie obligacyjnym wiążące zobowiązanie mogło być złożone w formie ustnej. Testament ustny stał się więc cechą wyróżniającą austriackie prawo spadkowe, znalazł się on bowiem w obu kolejnych kodeksach.

Najbardziej jednak ciągłość austriackiej myśli cywilnoprawnej zaznaczyła się w prawie umów. Wszystkie bowiem kodeksy starały się konsekwentnie przeprowadzić w przyjętych przepisach zasadę wolności umów. Codex Thesianus postanawiał, że „wszystkie umowy uzyskiwały moc wiążącą na podstawie wzajemnego porozumienia, które zostało wyrażone albo wyraźnie albo milcząco”²⁹. Umowa została w tym kodeksie zdefiniowana jako „akt porozumienia między dwoma lub więcej osobami, na mocy którego jedna jest zobowiązana zrobić coś dla drugiej”³⁰. Kodeks przyjmował także swobodę wyboru przez strony formy umowy, stwierdzając, że „umowy są zawierane albo przez wyraźne ustne lub pisemne lub za pomocą znaków wyrażone porozumienie lub w drodze milczącej zgody”³¹. Nie miały mocy wiążącej umowy,

1 czerwca 1811 roku (Lwów: Wydział Prawa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Lwowskiego, 1911), 7 i n.

28 Harrasowsky, *Der Codex*, 167.

29 Codex Thesianus, Caput II, § XI Num. 62 „Alle Verträge erhalten ihre Kraft und Bündigkeit von beiderseitiger Einwilligung, welche entweder durch deutliche den Willen genügend erklärende Kennzeichen ausgedrucket, oder stillschweigend zu erkennen gegeben wird”, [w:] Harrasowsky, *Der Codex*, 30.

30 Ibidem, Caput II, § V Num. 32 „Ein Vertrag ist eine mit zweier oder mehrerer Personen Vereinigung aufgerichtete Handlung, woraus Einer dem Andern etwas zu leistet verpflichtet wird [...], 26.

31 Ibidem, Caput II, § V Num. 33 „Die Verträge werden entweder durch ausdrückliche mündlich oder schriftlich, oder auch mit deutlichen Zeichen erklärte Vereinigung, oder stillschweigende Einwilligung geschlossen [...]”, 26.

których treść była sprzeczna z ustawami, dobrymi obyczajami i uczciwością³². Nadto, umowy miały być tłumaczone zgodnie z wymaganiami dobrej wiary przy zaciąganiu zobowiązań.

Koncepcja umowy w Kodeksie Terecjańskim nawiązywała bezpośrednio do prawa rzymskiego, według którego umowa powstała na mocy porozumienia stron (Konsensprinzip), Sama jednak redakcja przepisu żywo przypominała treść art. 1101 Code Civil³³, którego geneza tkwiła w teorii umów Jeana Domata, bazującej na romanistycznej tradycji prawa obligacyjnego. Może to pośrednio dowodzić, że wpływ na Codex Theresianus wywarła także francuska myśl prawnicza XVII i XVIII w. Inspirowanie się obcymi wzorami leżało bowiem w austriackich planach kodyfikacji prawa prywatnego. Pełne odformalizowanie umów wywodzili jednak twórcy Kodeksu Terecjańskiego z konstatacji, że w austriackim prawie krajowym nie przyjął się rzymski podział na *pacta nuda* i kontrakty, tj. nie było różnicy między *pactis nudis et contractibus*. Dlatego w ich rozumieniu nawet proste ustne porozumienie rodziło zobowiązanie. Związanie zwykłym przyrzeczeniem wyprawdzali ze starej germańskiej zasady uczciwości (*nach dem alten Redlichkeitsgrundsatz*), którą wyrażał powiedzenie: *ein Mann, ein Wort, ein Wort, ein Mann*³⁴. Według tej maksymy umowy miały być dotrzymywane dlatego, że uczciwy człowiek nie powinien zmieniać danego słowa. Odwołaniem się do germańskiego zwyczaju twórcy Kodeksu Terecjańskiego przyznawali tym samym, że austriackie prawo krajowe wchłonęło zasadę prawa kanonicznego, według której ze zwykłej umowy powstawało wiążące zobowiązanie (*ex nudo pacto oritur actio et obligatio*). Nie germańska bowiem zasada uczciwości stała za nowoczesną ideą wolności umów, ale prawo kanoniczne i praktyka sądów kościelnych. Prawo kanoniczne powiązało bowiem zobowiązanie prawne z powinnością moralną, nakazującą dotrzymywania złożonych obietnic³⁵.

Wyznaczony przez Codex Theresianus kierunek ewolucji prawa obligacyjnego kontynuowali zarówno Martini, jak i Zeiller³⁶. Jednak w Kodeksie

32 Ibidem, Caput I, § VI Num. 50, 11.

33 Art.1101 Code civil: „Kontrakt jest umowa, przez którą jedna lub kilka osób obowiązuje się względem jednej lub kilka innych osób, do dania, uczynienia, lub nieuczynienia czegoś”.

34 Codex Theresianus, Caput I, § VI Num.50, [w:] Harrasowsky, *Der Codex*, 11.

35 Peter Landau, *Europäische Rechtsgeschichte und kanonisches Recht im Mittelalter* (Badenweiler, Wissenschaftlicher Verlag Bachman, 2013), 250.

36 Codex Theresianus jednak w odróżnieniu od koncepcji prawa francuskiego przyjął za *ius commune*, że do przeniesienia własności rzeczy nie wystarczy umowa kupna-sprzedaży, ale konieczne jest wydanie rzeczy; skuteczne przeniesienie własności rzeczy zależne było od tytułu (*titulus*)

Zachodnio-galicyskim i ABGB definicja umowy miała już charakter bardziej prawno-naturalny, ponieważ nawiązywała do sformułowanej przez Grocjusza koncepcji jedności oświadczeń woli. Istota bowiem kontraktu w tych kodeksach opierała się na porozumieniu, w którym jedna strona składała obietnicę świadczenia, a druga ją przyjmowała³⁷. W ślad za twórcami szkoły prawa natury Zeiller uznał zasadę *pacta sunt servanda* za jądro prawa umów. Jeśli najważniejszym punktem kodeksu jest wolność osoby i majątku – jak pisał w kontekście oceny ABGB – to musi mu przyświecać zasada, że umowy zawierające wyraźne lub milczące oświadczenie woli powinny być dotrzymywane, o ile nie sprzeciwiały się porządkowi społecznemu i szczególnym stosunkom państwa³⁸. Swoboda zawierania umów oznaczała dla niego także pełną wolność wyboru ich formy, czemu dał wyraz w komentarzu do przepisu ABGB, który tę zasadę potwierdzał³⁹. Absolutyzowanie idei ważności umów w przypadku Zeillera poszło tak daleko, że w ABGB – wbrew poglądom Grocjusza – wprowadził zasadę, że niewykonanie lub nienależyte

i prawnego sposób nabycia (*modus*) w postaci wydania rzeczy. Zasada ta została przejęta przez ABGB. Kodeks Terezjański stwierdzał: „Also ist die Erkaufung einer Sache lediglich die Ursache der Erwerbung, nicht aber die Art, wodurch das Eigenthum erworben wird, sondern wer eine Sache kauft, wird nicht ehender ein Herr derselben, als bis ihme solche übergeben worden”. Zob. Codex Theresianus, Caput I, § VI Num.50 Codex Theresianus, Caput IV, § I, Num.2, [w:] Harrasowsky, *Der Codex*, 61.

- 37 Rudolf Meyer-Pritzl, „Römisches Recht und Code civil: Die Entstehung des allgemeinen Vertragsbegriffs in Art. 1101 Code civil”, [w:] *200 Jahre Badisches Landrecht von 1809/1810*, red. Christian Hattenhauer, Klaue-Peter. Schroeder (Heidelberg: Peter Lang Frankfurt, 2011), 85.
- 38 Franz Zeiller, „Abhandlung über die Prinzipien des allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches für die gesammten deutschen Erbländer der Österreichischen Monarchie”, [w:] *Materialien für Gesetzkunde und Rechtspflege in den österreichischen Staaten*, red. Carl Joseph Pratobevera, t. III (Wien, 1817), 187.
- 39 Przepis o formie umów z Kodeksu Zachodnio-galicyskiego został dokładnie przeniesiony do ABGB (§ 883). W komentarzu do tego przepisu ABGB Zeiller, w nawiązaniu zresztą do stanowiska twórców Kodeksu Terezjańskiego, tak uzasadniał przyjętą w kodeksie dowolność formy umowy: „So hatte man bey uns keine dringende Ursache der alten Sitten: Ein Mann, ein Wort: ein Wort, ein Mann, ungetreu zu werden. Unser Gesetz läßt daher den Bürgern auch in der Form, ihre Verträge zu schließen, volle Freyheit”, [w:] *Kommentar über das allgemeine bürgerliche Gesetzbuch für die gesammten Deutschen Erbländer der Österreichischen Monarchie*, t. III, cz. 1 (Wien, 1812), 58.

wykonanie umowy przez jedną ze stron uprawniało drugą stronę wyłącznie do domagania się wykonania umowy i żądania odszkodowania⁴⁰. Nie mogła ona wstąpić z żądaniem jej rozwiązania, chyba że zastrzegła sobie to prawo w umowie. Zasada *pacta sunt servanda* i sprzężona z nią wolność zawierania umów uzyskała w ABGB zdecydowanie wyższą rangę i ochronę niż w Code Civil.

4. ABGB jako kodeks liberalno-egalitarny

Franz von Zeiller nadał ABGB wymiar liberalno-egalitarny, który odpowiadał w pełni jego filozoficzno-prawnym poglądom. Towarzyszyła mu bowiem przez cały czas wizja kodeksu cywilnego ustanowionego dla społeczeństwa, złożonego z wolnych i równych obywateli. Dlatego też z wewnętrznym przekonaniem bronił przyjętych w nim systemowych rozwiązań, konfrontując je w szczególności z francuskim Code civil. Zeiller w swych licznych publikacjach wykazywał, że ABGB na poziomie ideowych zasad prawa natury przewyższało Kodeks Napoleona. Dostrzegał więc w kodeksie francuskim poważny niedobór „równej sprawiedliwości” (*die gleiche Gerechtigkeit*)⁴¹. Nie podobała mu się w Code civil dominacja męża i ojca nad żoną i dziećmi. Odrzucał przepis, który pozwalał ojcu więzić dziecko do 16 roku życia za zgodą sądu na jego zwykłe żądanie. Zeiller pisał wręcz o despotycznej władzy pana domu, która w humanistycznych Niemczech, a zwłaszcza krajach austriackich, nie mogłaby znaleźć żadnego zastosowania. Zdecydowanie negatywnie oceniał Zeiller zakaz rozporządzania majątkiem przez żonę bez zgody męża czy nierówne prawo żądania rozwodu w przypadku cudzołóstwa. Z wewnętrznym oporem Zeillera spotkały się przepisy Code civil dotyczące zakazu dochodzenia ojcostwa, a także ograniczenia w dziedzinie adopcji. Zeiller nie szczędził więc słów krytyki pod adresem patriarchalizmu prawa francuskiego⁴².

Jednocześnie Zeiller argumentował, że z artykułu 91 ABGB, uznającego męża za głowę rodziny, nie można było wyprowadzać ani fizycznej, ani

40 Zeiller uważał, że ustawodawca, który przyjmuje przeciwstawną zasadę do treści § 919 ABGB, a tak było w przypadku francuskiego Code Civil, pozwala *de facto* na zawieranie tymczasowych umów, czyli nie jest on nastawiony na ochronę umów przez narzucenie obowiązku ich dotrzymywania, który strony przyjmują na siebie w chwili wyrażenia woli zawarcia umowy o treści przez siebie ustalonej. Zob. Franz Zeiller, „Anzeigen und Recensionen des *Österreichischen bürgerlichen Gesetzbuches* in auswärtigen Schriften, nebst Bemerkungen”, [w:] *Materialien für Gesetzkunde und Rechtspflege in den österreichischen Staaten*, red. Carl Joseph Pratobevera, t. I (Wien, 1814), 182.

41 Meissel, *De l'esprit de moderation*, 479.

42 Zeiller, *Vortrag zur Einführung*, 476.

intelektualnej wyższości męża nad żoną. Podkreślał, że w ABGB nie przysługiwało mężowi żadne samodzielne prawo do reprezentowania żony, chyba że za jej zgodą. Mogła ona ustanawiać pełnomocnika według swego uznania i nie musiał to być wcale mąż. Żona mogła swobodnie rozporządzać majątkiem. W ABGB władza rodzicielska była wykonywana wspólnie przez ojca i matkę, a nie tylko ojca. Zeiller uważał, że ABGB nie popierało dawniejszego uprzedzenia o cywilnej skazie nieślubnego urodzenia, przyznając legitymowanym przez rodziców dzieciom nieślubnym naturalnym równe prawa spadkowe z dziećmi małżeńskimi. ABGB w opinii Zeillera lepiej zabezpieczało prawa spadkowe małżonka i dzieci nieślubnych niż *Code civil*.

Mimo niezaprzeczalnych zalet tak Kodeksu Zachodnio-galicyskiego, jaki i ABGB austriackie kodyfikacje pozostały w cieniu napoleońskiego dzieła. Wysyłki Zeillera skierowane na pokazanie bardziej liberalno-egalitarnego charakteru ABGB, w porównaniu z *Code civil*, nie przełożyły się na duży propagandowy sukces. Niemniej jednak, analiza praktyki sądowej z okresu implementacji na ziemiach polskich prawa austriackiego i francuskiego zdecydowanie potwierdza opinię, że sędziowie cenili wyżej prawno-naturalne założenia kodyfikacji austriackiej, niż napoleońskiej. Niejako poligonem w testowaniu prawno-naturalnej aksjologii dwóch pierwszych nowoczesnych kodeksów europejskich, tj. Kodeksu Zachodnio-galicyskiego (a pośrednio ABGB) i *Code civil* stał się Kraków. W Krakowie bowiem do 1810 r. obowiązywał Kodeks Zachodnio-galicyski, a następnie Kodeks Napoleona (do 1855 r.). Krakowscy sędziowie mogli zatem niejako namacalnie sprawdzić, na ile przepisy obu kodeksów odpowiadały kryteriom naturalnej słuszności i równości. W dwóch dziedzinach przyszło sędziom krakowskim zmierzyć się ze sprawami, w których nie chcieli pogodzić się z surowością prawa francuskiego i próbowali wyrokować na podstawie zasad wywiedzionych z prawa austriackiego. Dotyczyły one kwestii praw spadkowych dzieci nieślubnych i form zawierania umów.

Prawo austriackie, jak wspomniano wyżej, nie różnicowało dzieci nieślubnych na dzieci ze związków naturalnych i cudzołożnych czy kazirodczych, jak miało to miejsce w Kodeksie Napoleona. W prawie austriackim było więc możliwe uznanie przez ojca dziecka pochodzącego ze związku cudzołożnego, które mogło po nim dziedziczyć majątek, tak jak zawsze dziedziczyło majątek po matce na równi z dziećmi pochodzącymi z małżeństwa. Sądy austriackie uznanemu nieślubnemu dziecku przyznawały prawa spadkowe do całości majątku po zmarłym ojcu w przypadku, gdy nie pozostał on ani zstępnych, ani wdowy. Z podobną sprawą spotkali się sędziowie Wolnego Miasta Krakowa, ale już pod reżimem przepisów *Code civil*. Z pozwem o przyznania całego majątku po zmarłym bracie wystąpiła siostra, wykazując, że prawa spadkowe nie przysługiwały synowi spadkodawcy, ponieważ urodził się on w związku cudzołożnym ojca. Z akt sprawy wynikało, że spadkodawca złożył do akt stanu cywilnego oświadczenie, w którym

uznał pozamałżeńskiego syna. Powódka podnosiła, że uznanie tego rodzaju nie rodziło skutków prawnych, ponieważ Kodeks Napoleona wykluczał możliwość uznania dziecka ze związku cudzołożnego. Trybunał I Instancji przyznał jednak nieślubnemu synowi prawo do połowy majątku, przyjmując, że jego uznanie było prawnie skuteczne. Ciekawy był jednak sposób argumentacji, jaką podał sąd, odrzucając pogląd, że nieślubny syn pochodził ze związku cudzołożnego. Trybunał nie podzielił tego poglądu dlatego, że powódka nie dowiodła, że zmarły brat trzymał w domu wspólnym konkubinę, z którą spółdził syna. Sąd nawiązał tym samym do przepisu art.230 Kodeksu Napoleona, że „żona może żądać rozwodu z przyczyny cudzołóstwa męża, gdy mąż trzymać będzie nałożnice w domu wspólnym”. Tym samym sąd uznał, że tylko dziecko, które przyszło na świat w tego rodzaju cudzołożnym związku było wykluczone od praw spadkowych. Innymi słowy, krakowski sąd stwierdził, że nie był cudzołożnym związek żonatego mężczyzny z kobietą wolnego stanu, gdy utrzymywał on z nią stosunki intymne poza domem! Zdaniem sądu dziecko z takiego związku mogło być uznane przez ojca i mogły mu być przyznane prawa spadkowe. Oryginalna wykładnia *Code Civil*, jaką przeprowadził sąd pierwszej instancji, nie pokrywała się jednak ani z duchem, ani z literą prawa francuskiego. Sąd Apelacyjny zmienił więc wyrok na niekorzyść nieślubnego syna i przyznał cały majątek siostrze spadkodawcy⁴³.

Drugą dziedziną prawa, w której krakowscy sędziowie dążyli do osłabieni rygoryzmu prawa francuskiego, były przepisy o formach czynności prawnych. *Code Civil* nie deklarował wprost zasady pełnej swobody wyboru formy umowy, jak czyniły to kodeksy austriackie. Natomiast *Code Civil* w art.1341 zawierał klauzulę generalną, że wszystkie czynności prawne przenoszące wartość lub sumę sto pięćdziesiąt franków dla celów dowodowych powinny być zawarte albo w formie aktu notarialnego, albo z podpisem prywatnym. W razie zatem powstania sporu między stronami fakt dokonania czynności prawnej nie mógł być dowodzony przed sądem za pomocą zeznań świadków, chyba że istniał „początek dowodu na piśmie”.

Prawo francuskie, w przeciwieństwie do austriackiego, formalizowało obrót prawny, przewidując dla umów przenoszących określoną wartość formę pisemną dla celów dowodowych (*ad probationem*). Krakowscy sędziowie – orzekający wcześniej na podstawie prawa austriackiego, które nie znało formy dla celów dowodowych – początkowo interpretowali artykuł 1341 Kodeksu Napoleona jako ustawowy zakaz obalania treści dokumentu zeznaniami świadków. Przeoczyli fakt, że przepis ten określał formę czynności prawnej dla celów dowodowych. W jednej ze spraw sądowych, dotyczącej sporu o zawarcie ustnej umowy zamiany gruntu o wartości powyżej 150 franków,

43 Andrzej Dziadzio, „Der Code civil in der Rechtsprechung der Freien Stadt Krakau (1815-1846). Zwischen französischer und österreichischer Rechtskultur” *Beiträge zur Rechtsgeschichte Österreichs*, t. II (2020): 1-9.

dwie instancje sądowe w Wolnym Mieście Krakowie uznały ważność takiej umowy na podstawie przeprowadzonego dowodu z zeznań świadków. Sądy dopuściły dowód ze świadków wychodząc z założenia, że skoro przepis zakazywał przeprowadzenia tego dowodu przeciwko osnowie dokumentu, to tym samym *a contrario* zezwalał na dowód ze świadków w przypadku braku umowy pisemnej. Dopiero sąd trzeciej instancji, opierając się na opinii Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, stwierdził naruszenie przez sądy niżej instancji zakazu dowodowego z artykułu 1341 KN i orzekł na korzyść pozwanego⁴⁴.

Niewykluczone jednak, że sądy niższej instancji przyjęły błędną wykładnię artykułu 1341 Kodeksu Napoleona po to, aby udzielić ochrony interesom słabszej strony procesu. Pozew do sądu wniósł bowiem biedny, prosty i kaleki wyrobnik przeciwko właścicielowi cegielni. Sąd pierwszej instancji uznał jego powództwo, świadkowie bowiem potwierdzili fakt zawarcia umowy zamiany gruntów. Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji, jako zgodny prawem, chociaż dysponował prawidłową interpretacją artykułu 1341 KN, którą przedstawił pozwany w piśmie procesowym. Wyrok sądu odwoławczego mógł więc być świadomym rozstrzygnięciem sporu na podstawie zasady słuszności niż obowiązującego prawa, co pośrednio stanowiłoby krytyczną ocenę przepisu Kodeksu Napoleona przez krakowską judykaturę. Sądy szkodliwość formy dla celów dowodowych w obrocie prawnym mogły upatrywać w tym, że brak umowy pisemnej w rozpoznawanej sprawie mógł być następstwem nieświadomości jednej ze stron, którą wykazała druga strona.

Forma dla celów dowodowych została w Kodeksie Napoleona dodatkowo zaostrzona w przypadku zawierania umów dwustronnych (synalagmatycznych). Zgodnie z treścią artykułu 1325 Kodeksu Napoleona zawarcie pisemnej umowy dwustronnej było ważne tylko pod warunkiem, że sporządzono ją i podpisano w tylu egzemplarzach, ile było stron umowy. Każdy egzemplarz umowy musiał zawierać klauzulę, że umowa została zawarta w dwóch (lub więcej) egzemplarzach. Jeśli wzmianka o liczbie sporządzonych egzemplarzy nie została w umowie umieszczona, to na tej podstawie można było żądać od sądu uznania umowy za nieważną. Żądania tego nie mogła jednak wnieść strona, która wykonała umowę. W razie zatem pozwu o wykonanie umowy, druga strona mogła uzyskać sądowe jej unieważnienie, gdy wykazała, że albo pisemna umowa dwustronna została sporządzona w jednym egzemplarzu, albo egzemplarze umowy nie zawierały wzmianki o liczbie sporządzonych oryginałów. Samo naruszenie wymagań co do pisemnej formy umowy dwustronnej, mimo prawidłowo złożonego przez strony oświadczenia woli, mogło według Kodeksu Napoleona doprowadzić do unieważnienia umowy. Był to rodzaj nominalizmu kontraktowego. Uzyskanie przez stronę

44 Ibidem.

wyroku stwierdzającego nieważność zawartej umowy w formie aktu z podpisem prywatnym zamykało drugiej stronie drogę do dochodzenia roszczeń poprzez możliwość przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków.

W orzecznictwie sądów krakowskich pojawiła się w latach dwudziestych XIX w. sprawa, która dotyczyła wykonania umowy dwustronnej zawartej wprawdzie w dwóch egzemplarzach, ale w odmiennych formach. Mianowicie, najpierw strony zawarły akt z podpisem prywatnym, a następnie sporządziły akt notarialny o identycznej treści dla większego zabezpieczenia swoich ewentualnych roszczeń na wypadek sporu sądowego. Ponieważ jedna ze stron nie wypełniła warunków kontraktu, druga złożyła pozew do sądu o wykonanie umowy, który został uwzględniony przez Trybunał I instancji. Sąd Apelacyjny utrzymał wyrok w mocy. Pozwany wniósł jednak rekurs do Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, argumentując, że sądy naruszyły artykuł 1325 KN, ponieważ nie orzekły o nieważności zawartej między stronami umowy z powodu braku dwóch jednobrzmiących egzemplarzy. Wydział Prawa podzielił tę argumentację, stwierdzając, że sądy dopuściły się obrazy przepisu kodeksu, gdyż uznały za ważne kontrakty „tylko na jedną rękę spisane”⁴⁵.

Sąd trzeciej instancji wydał wyrok zgodny ze stanowiskiem Wydziału. Krakowscy sędziowie, zaznajomieni z liberalnym podejściem prawa austriackiego do form umowy, zignorowali prawne znaczenia art.1325 Kodeksu Napoleona, które unaoczniała dopiero opinia Wydziału Prawa UJ. Przepis Kodeksu Napoleona o formie umów dwustronnych utrudniał niewątpliwie obrót prawny. Wymagał bowiem dla ważności tych umów zachowania szczególnej ich formy. Dlatego też orzecznictwo sądów francuskich poszło w kierunku takiej jego wykładni, która otworzyła drogę dla uznania roszczenia o wykonanie „nieważnej” umowy na podstawie dowodu z zeznań świadków. Jeden bowiem egzemplarz wadliwie sporządzonej umowy dwustronnej sądy francuskie traktowały jako „początek dowodu na piśmie”, który uzasadniał możliwość przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków na okoliczność zawarcia umowy o treści określonej w pisemnej umowie.

Przykłady z orzecznictwa sądów krakowskich dowodzą, że przepisy prawa austriackiego w zakresie prawa umów zliberalizowały obrót prawny w stopniu znacznie szerszym niż Code civil, gwarantując w pełni swobodę umów i zasadę *pacta sunt servanda*. Rygoryzm kodyfikacji francuskiej w odniesieniu do formy umów, zwłaszcza dwustronnych, musiała złagodzić

45 Na temat roli Wydziału Prawa UJ w stosowaniu przepisów Code civil, zob. Andrzej Dziadzio, „Opinie profesorów i doktorów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego jako źródło badań nad stosowaniem Kodeksu Napoleona w Wolnym Mieście Krakowie” *Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa*, 13 (2020): 311.

judykatura ze względu na luki i niejasności w przepisach Code civil⁴⁶. Zasada swobody umów w prawie francuskim stała się dopiero codzienną praktyką dzięki orzecznictwu sądowemu.

5. Zakończenie

Wprowadzenie w życie zunifikowanego dla całej monarchii prawa cywilnego miało służyć, z jednej strony, postępującej centralizacji władzy monarszej, z drugiej jednak strony, powszechność i pewność skodyfikowanego prawa miała skutecznie chronić interesy i wolności poddanych w stosunkach prywatnoprawnych. Proces ujednolicania prawa w Austrii był zatem – jak słusznie się podkreśla – wypadkową dwóch tendencji tamtej doby: paternalistycznej wizji scentralizowanej monarchii oświeceniowej i prawno-naturalnej koncepcji przyrodzonych praw jednostki. Z tego też względu proces kodyfikacji prawa cywilnego w Austrii miał przebieg w dużym stopniu linearny i ewolucyjny, a nie rewolucyjny. W historii powstania austriackiego kodeksu cywilnego ABGB daje się zauważyć ciągłość myśli prawniczej od Kodeksu Terezańskiego przez Kodeks Zachodnio-galicyski, który był pierwszą pełną, nowoczesną i prawno-naturalną kodyfikacją prawa prywatnego w Austrii. ABGB było jego doskonalszą wersją pod względem konstrukcyjnym i redakcyjnym.

Przewodnie idee obu kodeksów były zatem te same, chociaż niektóre z nich zaczerpnięte zostały z Kodeksu Terezańskiego, jak np. zasada wolności umów. We wszystkich austriackich kodeksach podobne były systemowe rozwiązania w zakresie prawa osobowego, spadkowego, obligacyjnego, praw majątkowych małżonków czy przenoszenia własności rzeczy. Na wielu konkretnych rozwiązaniach wycisnęły piętno poglądy głównych ich twórców: Azzoniego (trójdzielna systematyka kodeksu), Martiniego (katalog przyrodzonych praw jednostki) i Zeillera (przepisy o małżeństwie żydowskim). Zeillerowi przypadło w udziale ostateczne dokończenie dzieła kodyfikacji austriackiego prawa cywilnego. Gdyby symbolicznie porównać kodeks ABGB do powstania budynku (według metafory Zeillera), to Martini mógłby uchodzić za jego budowniczego, Zeillerowi natomiast należałoby przypisać rolę architekta, który zmienił jego wewnętrzny wygląd i zewnętrzną ornamentykę. Ojcem austriackiego kodeksu był bardziej Martini niż Zeiller, który wypełnił raczej zadanie akuszerza ABGB. Austria zawdzięcza jednak Zeillerowi europejską promocję austriackiego kodeksu, którego postanowienia konfrontował z cieszącym się wówczas dużym uznaniem Kodeksem Napoleona. Porównawcze zestawienie przez Zeillera obu kodeksów przeczy utrzymującej się

46 Zob. Andrzej Dziadzio, „Vertragstypenzwang in Code civil? Die Gültigkeit gegenseitiger Verträge in der Judikatur der Freien Stadt Krakau (1815-1846)” *Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Germanische Abteilung*, 139 (2022).

do dziś kliszy, według której ABGB był kodeksem zachowawczym, a Code Civil postępowym. Nie dziwi zatem to, że w orzecznictwie sądów krakowskich bardziej wybrzmiał liberalno-egalitarny charakter prawa austriackiego, niż francuskiego.

Bibliografia

- Allerhand Maurycy, „O rozwodzie małżeństw żydowskich”, [w:] *Księga pamiątkowa wydana setną rocznicę ogłoszenia kodeksu cywilnego z dnia 1 czerwca 1811 roku*. 7-26. Lwów: Wydział Prawa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Lwowskiego, 1911.
- Brauneder Wilhelm, „Das galizische bürgerliche Gesetzbuch: Europas erste Privatrechtskodifikation”, [w:] *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej. Studia historyczne o prawie dedykowane Prof. Stanisławowi Grodzkiemu w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej*, red. Jerzy Malec, Wacław Uruszczyk. 487-493. Kraków: Wydawnictwo UJ, 2001.
- Brauneder Wilhelm, *Juristen in Österreich 1200-1980*. Wien, 1987.
- Dziedzic Andrzej, „Vertragstypenzwang in Code civil? Die Gültigkeit gegenseitiger Verträge in der Judikatur der Freien Stadt Krakau (1815-1846)” *Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Germanische Abteilung*, 139 (2022): 270-283.
- Dziedzic Andrzej, „Der Code civil in der Rechtsprechung der Freien Stadt Krakau (1815-1846). Zwischen französischer und österreichischer Rechtskultur” *Beiträge zur Rechtsgeschichte Österreichs*, t. II (2020): 269-277.
- Dziedzic Andrzej, „Opinie profesorów i doktorów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego jako źródło badań nad stosowaniem Kodeksu Napoleona w Wolnym Mieście Krakowie” *Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa*, 13 (2020): 303-319.
- Dziedzic Andrzej, *Powszechna historia prawa*, wyd. 2. Warszawa: PWN, 2022.
- Harrasowsky Philipp, *Geschichte der Codification des österreichischen Civilrechtes*. Wien, 1868.
- Harrasowsky Philipp, *Der Codex Theresianus und seine Umarbeitungen*, t. I-IV. Wien, 1883-1886.
- Landau Peter, *Europäische Rechtsgeschichte und kanonisches Recht im Mittelalter*. Badenweiler: Wissenschaftlicher Verlag Bachmann, 2013.
- Meissel Franz-Stefan, „De l’esprit de moderation – Zeiller, das ABGB und der Code civil”, [w:] *Grundlagen der österreichischen Rechtskultur: Festschrift für Werner Ogris zum 75 Geburtstag*, red. Thomas Olechowski, Christian Neschwara, Alina Lengauer. 265-286. Wien: Brill, 2010.

- Meissel Franz-Stefan, „Aequitas austriaca – Zur Billigkeit als Rechtsquelle in der Kodifikationsgeschichte des ABGB”, [w:] *Festschrift für Thomas Simon zum 65. Geburtstag, Land, Policey*. 167-191. Wien: Verfassung, 2020.
- Meyer-Pritzl Rudolf, „Römisches Recht und Code civil: Die Entstehung des allgemeinen Vertragsbegriffs in Art. 1101 Code civil”, [w:] *200 Jahre Badisches Landrecht von 1809/1810*, red. Christian Hattenhauer, Klauener Peter. Schroeder. 85-99. Heidelberg: Peter Lang Frankfurt, 2011.
- Müßig Ulrike, „Der référé législativ – österreichische Gesetzgebungsgeschichte zwischen Rechtsvereinheitlichung und Justizsteuerung” *Beiträge zur Rechtsgeschichte Österreichs*, R. 4., t. I (2014): 121-143.
- Neschwara Christian, *Die ältesten Quellen zur Kodifikationsgeschichte des österreichischen ABGB. Joseph Azzoni Vorentwurf zum Codex Theresianus-Joseph Ferdinand Holger, Anmerkungen über das österreichische Recht (1753)*. Wien: Böhlau, 2012. <https://library.oapen.org/bitstream/handle/20.500.12657/34350/437229.pdf?sequence=1&isAllowed=y>.
- Neschwara Christian, *Karl Anton Martini und sein Entwurf zum Bürgerlichen Gesetzbuch*, 3-17. <https://docplayer.org/156339211-Karl-anton-martini-und-sein-entwurf-zum-buergerlichen-gesetzbuch.html>.
- Olechowski Thomas, „Das ABGB-Rechtseinheit für Zentraleuropa” *European Review of Private Law*, 3 (2012): 685-679.
- Ogris Werner, „Zur Geschichte und Bedeutung des österreichischen Allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuch (ABGB)”, [w:] *Elemente europäischer Rechtskultur. Rechtshistorische Aufsätze aus den Jahren 1961-2003*, red. Thomas Olechowski (Wien: Böhlau Verlag, 2003), 311-333.
- Ogris Werner, *175 Jahre ABGB. Eine Bilderfolge in fünfzehn „Hauptstücken”*. Wien: Manz, 1987.
- Pułka Anna, Aleksandra Szymańska, Rafał Wojciechowski, „Franz Anton Felix(von) Zeiller (1751-1828)” *Kwartalnik Prawa Prywatnego*, z. 1 (2019): 5-41.
- Sójka-Zielińska Katarzyna, *Wielkie kodyfikacje cywilne. Historia i współczesność*. Warszawa: Liber, 2009.
- Zeiller Franz, „Notwendigkeit von eines bürgerlichen, einheimisches Privatrechts. Grudzüge zur Geschichte des österreichischen Privatrechts. Eigenschaften eines bürgerlichen Gesetzbuches” *Jährlicher Beytrag zur Gesetzkunde und Rechtswissenschaft in den Oesterreichischen Erbstaaten*, t. I (1806): 1-71. https://dlc.mpg.de/image/mpirg_sisis_218293/7/#topDocAnchor.
- Zeiller Franz, „Vortrag zur Einführung in das Bürgerliche Gesetzbuch”, [w:] *Der Urentwurf und die Berathungsprotokolle des Oesterreichischen Allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches*, red. Julius Ofner, t. II. 476-496. Wien, 1889.

Zeiller Franz, „Anzeigen und Recensionen des Österreichischen bürgerlichen Gesetzbuches in auswärtigen Schriften, nebst Bemerkungen”, [w:] *Materialien für Gesetzkunde und Rechtspflege in den österreichischen Staaten*, red. Carl Joseph Pratobevera, t. I. 169-191. Wien, 1814.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.

For guidelines on the permitted uses refer to <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>